

Sygn.akt III AUa 229/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie 10 maja 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania J. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty rodzinnej

**na skutek apelacji wnioskodawcy J. S.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 października 2017 r. sygn. akt IV U 735/17

**I. oddala apelację;**

**II. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) radcy prawnemu A. H. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym należny podatek od towarów i usług.**

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 229/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 10 maja 2017 r. odmówił J. S. prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu na podstawie art. 65 ust. 1 i art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U.2016.887 ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji J. S. domagał się przyznania prawa do renty rodzinnej. Nie zgodził się z datą powstania niezdolności do pracy ustaloną orzeczeniem lekarza orzecznika i wskazał, że jest osobą niepełnosprawną od urodzenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na to, że skarżący nie wniósł sprzeciwu do orzeczenia komisji lekarskiej ZUS.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 25 października 2017 r. odwołanie oddalił (punkt I) oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. S., ur. (...), złożył 10 marca 2017 r. do (...) Oddział w O. wnioski o rentę rodzinną po zmarłym w dniu (...) ojcu, S. S.. Po stwierdzeniu upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim i organicznych zaburzeń osobowości lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 20 kwietnia 2017 r. ocenił, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy do 30 kwietnia 2019 r., ze wskazaniem, iż wymieniona niezdolność powstała 8 lutego 1994 r. W oparciu o powyższe, organ rentowy decyzją zaskarżoną w niniejszej sprawie odmówił wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej, ponieważ całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresach wskazanych w przepisach. J. S. 10 czerwca 1988 r. ukończył (...) w O. w zawodzie ślusarz-tłoczarz. Orzeczeniem Obwodowej Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w O. z 17 marca 1994 r. został zaliczony do II grupy inwalidów na trwałe, ze wskazaniem, że inwalidztwo istnieje od urodzenia i uległo pogorszeniu od 8 lutego 1994 r.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że renta rodzinna jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego mającym na celu zapewnienie środków pieniężnych po śmierci ubezpieczonego (emeryta lub rencisty) tym spośród członków rodziny, którzy wraz z jego śmiercią utracili żywiciela. Sąd ten odwołał się do treści przepisów wskazujących warunki przyznania prawa do renty rodzinnej, tj. art. 65 ust. 1 i art. 68 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena stanu zdrowia wnioskodawcy, w szczególności ustalenie, czy stał się on całkowicie niezdolny do pracy w okresach wymienionych w art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej (do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia). Z akt rentowych wynikało, że odwołujący zakończył edukację w czerwcu 1988 r., zatem jego całkowita niezdolność do pracy powinna być powstać do tej daty. W postępowaniu o rentę przed ZUS lekarz orzecznik orzeczeniem z 20 kwietnia 2017 r. ustalił, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała 8 lutego 1994 r., a więc nie w wymaganym okresie.

W celu wyjaśnienia stanu zdrowia wnioskodawcy Sąd Okręgowy zgromadził jego dokumentację medyczną i dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z dziedziny psychiatrii i psychologii. Biegły psycholog w opinii z 12 lipca 2017 r. stwierdził, że poziom funkcjonowania intelektualnego wnioskodawcy mieści się na pograniczu upośledzenia umysłowego. Badanie psychologiczne nie potwierdziło diagnozowanego wcześniej naruszenia funkcji sfery psychicznej: upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim/umiarkowanym jak również obniżenia funkcji poznawczych na tle zmiany w CUN. Ponadto, skarżącego aktualnie cechuje obniżony krytycyzm u osoby z niskim intelektem. W ocenie biegłego nie ma podstaw do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Biegły psychiatra w opinii z 14 lipca 2017 r., po stwierdzeniu u J. S. pogranicza upośledzenia umysłowego również orzekł, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy i nie ma podstaw do orzeczenia u niego żadnej istotnej psychopatologii. Biegły podsumował, że wnioskodawca jest całkowicie samodzielny w podstawowym codziennym funkcjonowaniu i wykonuje samodzielnie proste prace fizyczne. Tym samym nie ma powodów aby stwierdzić, że J. S. ze względu na stan zdrowia psychicznego lub poziom intelektualny jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Odwołujący na rozprawie 25 października 2017 r. wyjaśnił, że jego stan zdrowia pogorszył się i dlatego nie nadaje się do pracy. Wskazał, że po śmierci rodziców mieszka sam i utrzymuje się z renty. Pełnomocnik skarżącego oświadczył, że nie dostrzega wad prawnych w sporządzonych opiniach i nie składa do nich zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy przyjął opinie biegłych lekarzy sądowych psychologa i psychiatry za miarodajne dowody w sprawie. Uznał, że opinie obu biegłych zostały wydane po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską zgromadzoną w sprawie, jak też po oględzinach sądowo-lekarskich. Jednocześnie specjalność biegłych odpowiada dominującym dolegliwościom, z którymi zmagają się ubezpieczony. Autorzy opinii w przekonaniu Sądu legitymują się wysoką wiedzą medyczną, doświadczeniem zawodowym oraz znajomością zasad orzeczniczych. Sąd Okręgowy w pełni podzielił sformułowane w opiniach wnioski. Na tle sporządzonych w sprawie opinii biegłych brak było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, bowiem biegli zgodnie ocenili, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołujący nie spełnił wszystkich warunków do przyznania renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skoro w świetle opinii biegłych psychiatry i psychologa nie okazał się osobą całkowicie niezdolną do pracy. Dlatego też Sąd ten oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu i zwrocie wydatków Sąd orzekł na podstawie § 4 ust. 2 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2016.1715).

Apelację od powyższego wyroku wniósł J. S.. Zaskarżył punkt I wyroku i zarzucił naruszenie art. 65 ust. 1 i art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej. Podniósł, że ubezpieczony stał się całkowicie niezdolnym do pracy w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 i prawo do świadczenia powinno być przyznane.

Mając na uwadze te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i przyznanie prawa do renty rodzinnej, zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym według najwyższych norm przepisanych, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów, tj. według niniejszego spisu kosztów: a) wynagrodzenia na podstawie rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, b) kosztów niezbędnych i udokumentowanych wydatków radcy prawnego w wysokości 31,81 zł plus Vat w wysokości 7,32 zł, przy czym oświadczył, że opłata nie została zapłacona w całości lub w części. W zakresie wniosków ewentualnych wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących należyte oparcie w materiale dowodowym sprawy oraz prawidłowej oceny prawnej spornych okoliczności i zasadnie uznał, że J. S. nie spełnia przesłanek do przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu S. S., ponieważ nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Tym samym, w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów art. 65 ust. 1 i art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznaje je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

Warunki przyznania prawa do renty rodzinnej wskazuje art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

W momencie złożenia wniosku o prawo do renty rodzinnej J. S., ur. (...), miał ukończone 48 lat. Zatem, prawo do tego świadczenia mogłoby mu przysługiwać wyłącznie w przypadku spełnienia warunków, o jakich mowa w art. 68 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy.

Sąd Najwyższy w wyroku z 8 marca 2016 r. w sprawie II UK 100/15 zajął stanowisko, iż prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy w czasie, gdy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku lub uczęszczania do

szkoły. Posługując się tą logiką ustawodawca nie przyznał prawa do renty rodzinnej dzieciom zmarłego, które przed osiągnięciem wieku 16 lat lub przed ukończeniem szkoły stały się częściowo niezdolne do pracy, gdyż dzieci takie mogą korzystać, co prawda z ograniczonych, lecz istniejących możliwości zarobkowych. Ta sama logika przemawia za wyłączeniem prawa do renty rodzinnej dzieci, które stały się całkowicie niezdolne do pracy, w tym także niezdolne do samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu tego wieku i ukończeniu nauki, gdyż w stosunku do nich nie było przeszkód do podjęcia pracy lub innej działalności łączącej się z obowiązkiem ubezpieczenia.

Tym samym należy uznać, że prawo do renty rodzinnej w oparciu o art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przysługuje wyłącznie dziecku, u którego całkowita niezdolność do pracy i do samodzielnej egzystencji powstała przed ukończeniem 16 roku życia, lub przed ukończeniem nauki, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Przesłanki tej skarżący nie spełnia, bowiem z wydanych w sprawie opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii wynika, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy.

W sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby ubezpieczonej (art. 278 § 1 k.p.c.). Zatem sąd nie może opierać ustaleń w zakresie oceny niezdolności do pracy na własnym przekonaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. w sprawie II UK 191/09, lex numer 590238). Dlatego też Sąd pierwszej instancji prawidłowo kwestię istnienia u skarżącego niezdolności do pracy, jej stopnia oraz daty powstania wyjaśnił poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, z dziedziny odpowiadających schorzeniom istniejącym u skarżącego. Biegli z zakresu psychologii (opinia, k. 12) i psychiatrii (k. 13) byli jednomyślni co do braku występowania u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy z uwagi na jego stan zdrowia psychicznego i poziom intelektualny. Biegły psycholog stwierdził, że badanie psychologiczne nie potwierdziło zdiagnozowanego wcześniej naruszenia funkcji sfery psychicznej, również zdaniem biegłego psychiatry nie można stwierdzić u wnioskodawcy żadnej istotnej psychopatologii. Biegły podkreślił, że wnioskodawca jest całkowicie samodzielny w podstawowym, codziennym funkcjonowaniu i samodzielnie wykonuje proste prace fizyczne.

W ocenie Sądu opinie wydane zostały przez biegłych z zakresu specjalności odpowiednich do schorzeń skarżącego. Biegli opisali w nich w sposób fachowy istniejące u niego schorzenia oraz wyjaśnili, z jakich względów nie powodują one całkowitej niezdolności do pracy. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz doświadczenie zawodowe. Podstawą ich wydania były dowody obiektywne w postaci przedstawionej w sprawie dokumentacji medycznej oraz badania wnioskodawcy. Biegli prawidłowo rozpoznali schorzenia występujące u badanego, czego zresztą sam nie kwestionował, nie wnosił bowiem zastrzeżeń do opinii biegłych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że opinie biegłych lekarzy są miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie. Podkreślenia wymaga, iż wprawdzie Sąd nie jest związany opiniami biegłych i ocenia je na podstawie art. 233 k.p.c., jednak ocena ta polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania Sądu. Sąd może zatem ocenić opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 maja 2009 r., sygn. III AUa 270/09; orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90). Oceniając opinie sporządzone w niniejszej sprawie według powyższych kryteriów, nie sposób odmówić im fachowości i rzetelności, dlatego też Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił w swoim rozstrzygnięciu wnioski z nich płynące i uznał, że J. S. nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Ponadto, nie jest on niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Wnioskodawca w toku postępowania przedstawiał stanowisko odmienne twierdząc, że stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, przez co nie może podjąć zatrudnienia, co jednak jest oparte wyłącznie na jego subiektywnych odczuciach

i nie może stanowić podstawy wyrokowania. Z jego twierdzeń wynikało również, że obecnie nie pracuje i utrzymuje się wyłącznie z renty.

Podkreślenia wymaga, że brak jest w materiale sprawy dowodów świadczących o utracie przez wnioskodawcę zdolności do zarobkowania przed 16 rokiem życia, czy też przed ukończeniem szkoły. J. S. ukończył 16 lat w dniu (...) Niewątpliwie edukację zakończył w (...)w O. w dniu 10 czerwca 1988 r. (świadcstwo, k. 13-14 akt ZUS) i z akt ZUS wynika, że po ukończeniu szkoły podejmował zatrudnienie. W świetle świadectwa pracy z 14 lutego 1994 r., od 1 września 1986 r. był zatrudniony w (...) Spółdzielni (...) w O. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza (k. 7 akt ZUS z wniosku o rentę inwalidzką), zaś od 8 lutego 1994 r. miał przyznane prawo do renty inwalidzkiej drugiej grupy inwalidów, następnie zaś prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Umowa o pracę z ww. zakładem pracy została rozwiązana z dniem 31 marca 1994 r. (k. 13, 15 akt ZUS z wniosku o rentę inwalidzką). Nawet zatem gdyby przyjąć (zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS), że wnioskodawca stał się całkowicie niezdolny do pracy z dniem 8 lutego 1994 r., to nie spełnia warunków z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, bowiem niezdolność ta nie powstałaby ani do ukończenia 16 lat, ani do ukończenia nauki w szkole.

Nie jest natomiast adekwatnym dowodem do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy oświadczenie złożone przez J. G., sąsiada wnioskodawcy (k. 39-44), gdyż kwestia ta wymaga wiadomości specjalnych i nie może zostać wykazana jedynie za pomocą zeznań świadków. Zarówno w doktrynie prawa jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony zeznaniami świadków. O ile bowiem świadek ma zakomunikować swoje spostrzeżenia dotyczące okoliczności faktycznych, o tyle biegły ma poddać te okoliczności wiedzy fachowej. Nawet zatem, kiedy świadek dysponuje wiedzą fachową, jego zeznania pozostają informacją o faktach spostrzeżonych i ocenionych jedynie przez świadka. Natomiast prawidłowość i zasadność tych ocen, należących do wiadomości specjalistycznych, wymaga już udziału biegłego, aby mogła być przyjęta przez Sąd za wiążący element ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lutego 2008 r., V CSK 457/07, LEX nr 471616).

Należy wyjaśnić, że Sąd nie neguje tego, że skarżący jest osobą dotknięta określonymi schorzeniami w sferze psychicznej, istniejącymi od urodzenia. Zgodnie z Orzeczeniem Obwodowej Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w O. z 17 marca 1994 r. od dzieciństwa miał on ustaloną III grupę inwalidów, od 8 lutego 1994 r. – II grupę inwalidów. Niepełnosprawność nie jest jednak tożsama z niezdolnością do pracy. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.) ustala się trzy stopnie niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany oraz lekki), które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą. Nie ma podstaw do utożsamiania niepełnosprawności i niezdolności do pracy i negocjowania istniejących między nimi różnic dotyczących definicji, jak i zakresu orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy. Mimo pewnego podobieństwa definicji, stwierdzenie umiarkowanego lub znacznego stopnia niepełnosprawności, nie jest równoznaczne z ustaleniem całkowitej niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty na podstawie ustawy emerytalnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie III UK 199/15, Legalis numer 1482442).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podzielił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, uznając że wnioskodawca nie spełnia warunków określonych w art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do uzyskania prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu S. S., ponieważ nie jest całkowicie niezdolny do pracy, a w dacie złożenia wniosku o świadczenie rentowe miał ukończone 48 lat.

Dlatego też Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715) – punkt II sentencji wyroku.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński